

# Małgorzata Storek

---

## Wpływ akcesji Polski do Unii Europejskiej na władzę sądowniczą

---

Studenckie Zeszyty Naukowe 9/12, 42-46

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Wpływ akcesji Polski do Unii Europejskiej na władzę sądowniczą**

Z faktem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, które możemy nazwać jako wydarzenie już minione, związany jest szeroko rozumiany obrót prawny. Stawia on w centrum uwagi problematykę jurysdykcji krajowej oraz uznanie i wykonalność orzeczeń zagranicznych w sprawach cywilnych na tle standardów europejskich.<sup>1</sup> Od kilkudziesięciu już lat prawo europejskie podąża w kierunku prawa federalistycznego zarówno przez „prawo wspólnot”, jak i prawo „praw człowieka”. Istotnym elementem owej tendencji federalistycznej jest znaczenie aktów prawnych Wspólnot Europejskich, które stają się prawem krajowym dla wszystkich jej państw członkowskich.

Również Europejska Konwencja Europejskich Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podpisana w Rzymie w 1950 roku i ratyfikowana przez Polskę, wywiera bezpośredni skutek w prawie krajowym, stając się jego istotnym elementem. W celu zbliżenia do siebie krajowych sądownictw europejskich, na forum międzynarodowym wysuwane są koncepcje stworzenia ponadnarodowego, europejskiego Kodeksu postępowania cywilnego, jako wzorca do tworzenia owego kodeksu w poszczególnych państwach europejskich.

W tym duchu Parlament Europejski podjął w maju 1989 r. uchwałę stwierdzającą, że należy rozpocząć prace przygotowawcze do stworzenia jednolitego europejskiego prawa cywilnego. Jednakże prawo cywilne stanowi rozległy obszar, co nie pozwala w bliskiej perspektywie na optymistyczne spojrzenie dotyczące realizacji tego zamysłu. Jednym ze środków do tego prowadzącym są odpowiednie umowy międzynarodowe ujednociające procedury cywilne.<sup>2</sup> Kontakty międzynarodowe, w których uczestniczą obywatele polscy na niespotykaną dotąd skalę, stawiają na ważnym miejscu problematykę jurysdykcji krajowej oraz mocy obowiązującej i wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych. Jurysdykcja krajowa i uznanie orzeczeń sądów zagranicznych stanowi istot-

---

<sup>1</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *Jurysdykcja krajowa i uznanie orzeczeń sądów zagranicznych: Polska i standardy europejskie*, Kraków 1999, s. 15–20.

<sup>2</sup> Zdążyć przed 1 Maja, „Gazeta Prawna” 2004, nr 18 (1127), s. 6.

ny, aczkolwiek najczęściej niedoceniony, dział postępowania cywilnego.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej stało się faktem, toteż nieodzownym tego elementem stało się dostosowanie polskiego prawa, w tym także polskiego prawa cywilnego procesowego do standardów europejskich. Obowiązek taki nakładają na Polskę art. 68 i 69 Układu Europejskiego, ustanawiającego stowarzyszenie między Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi z drugiej strony, zawartego 16 grudnia 1991 r. w Brukseli. Polska zadeklarowała, że podejmie wszelkie starania w celu zapewnienia zgodności jej przyszłego ustawodawstwa z ustawodawstwem Wspólnoty. Rzeczpospolita uczyniła już pierwszy krok, który z pewnością ułatwi proces dostosowawczy polskiego prawa, nie tylko w zakresie postępowania cywilnego. Było nim uchwalenie nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, która weszła w życie 17 października 1997 r. Zgodnie z art. 87 ust. 1, ratyfikowane umowy międzynarodowe są źródłem powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej. Z kolei na mocy art. 91 ust. 1, Konstytucji umowy międzynarodowe są bezpośrednio transformowane do wewnętrznego porządku prawnego. Taka regulacja umożliwia bezpośrednie stosowanie ratyfikowanej umowy międzynarodowej, za wyjątkiem sytuacji, gdy stosowanie umowy międzynarodowej jest uzależnione od wydania ustawy.<sup>3</sup>

W polskim porządku prawnym umowy międzynarodowe powinny być zgodne z Konstytucją, gdyż znajdują się poniżej w hierarchii aktów prawnych.

Z uwagi na wskazany wyżej proces integracji Polski z Unią Europejską kluczowe znaczenie ma przepis, który wskazuje, że jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Polskę umowy konstytuującej organizacją międzynarodową, prawo przez nią stosowane jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami (art. 91 ust. 3 Konstytucji).

Ze względu na regulację pozycji umów międzynarodowych w Konstytucji wynika, że Polska jest przygotowana na przeprowadzenie zmian, których będzie wymagała integracja z Unią Europejską.<sup>4</sup>

Sądy powszechne i inne kompetentne organy powinny stosować postanowienia umów międzynarodowych bezpośrednio, przed przepisami prawa wewnętrznego. W tym wypadku nie ma znaczenia czas wejścia w życie umowy międzynarodowej i ustawy krajowej, gdyż umowa międzynarodowa ma pierwszeństwo zarówno przed ustawą wcześniej-

---

<sup>3</sup> J. Jodłowski, *Uznanie i wykonywanie zagranicznych orzeczeń sądowych na tle orzeczenia Sądu Najwyższego*, Warszawa 2000, s. 34–45.

<sup>4</sup> K.M. Pospieszalski, *Pojęcie jurysdykcji i próby międzynarodowego ujednostajnienia norm jurysdykcyjnych*, Warszawa 2000, s. 28–30.

szą, jak i ustawą, która weszła w życie później niż umowa międzynarodowa. Ponadto, sądy powszechne powinny stosować postanowienia prawa międzynarodowego, niezależnie od tego czy regulują one zagadnienia pominięte w aktach prawa krajowego, czy też normują te kwestie odmiennie niż prawo wewnętrzne. Konsekwencją takiego stosowania prawa międzynarodowego jest wyłączenie regulowań zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego w zakresie, w jakim odmiennie regulują to umowy międzynarodowe.

Jurysdykcja krajowa stanowi jedno z najważniejszych zagadnień uregulowanych w zakresie międzynarodowego postępowania cywilnego. Wobec tego, bez należycie uregulowanej kwestii jurysdykcji, nie byłoby możliwe ustalenie zakresu ochrony prawnej, jaką zapewnią dane państwo. Ponadto, jurysdykcja krajowa jest istotnym czynnikiem wpływającym na możliwość uznania i wykonania orzeczeń zagranicznych. Wynika to jednoznacznie z art. 1146 pkt 2 k.p.c., który stanowi, iż jedną z przesłanek uznania orzeczenia pod warunkiem wzajemności jest to, że sprawa nie należy – według polskiego prawa lub umowy międzynarodowej – do wyłącznej jurysdykcji sądów państwa trzeciego.

Określenie jurysdykcji krajowej ma na celu przede wszystkim wyznaczenie zakresu działania wymiaru sprawiedliwości poszczególnych państw, toteż normy regulujące jurysdykcję krajową zawarte w prawie wewnętrznym dotyczą w zasadzie tylko tego państwa. Jednak istnieją przypadki, gdy powód ma możliwość wyboru sądu danego państwa, który rozstrzygnie jego sprawę. Ta instytucja określana jest jako *forum shopping*, pozwala powodowi wybrać korzystne dla niego prawo kolizyjne, a co za tym idzie – prawo materialne właściwe dla rozstrzygnięcia jego powództwa.

Jurysdykcja krajowa to ogólna właściwość sądów i innych organów do rozpoznawania i rozstrzygnięcia spraw cywilnych oraz wykonywania pozostałych czynności w toku postępowania cywilnego. Tak więc, podczas gdy właściwość określa, który spośród sądów konkretnego państwa ma rozstrzygnąć daną sprawę, to jurysdykcja jedynie określa ogólną kompetencję sądów tego państwa.

Orzeczenia sądów określonego państwa wywierają skutek prawny jedynie na terytorium tego państwa. Oznacza to, że działanie tego orzeczenia kończy się poza granicami tego państwa, w którym zostało wydane. Istota instytucji uznania polega na tym, że na mocy suwerennej decyzji innego państwa skutki prawne tego orzeczenia zostają przeniesione również na jego obszar. Tak więc kwestie dotyczące uznania orzeczenia sądu zagranicznego należą do kompetencji legislacyjnej każdego państwa. Ustawodawca wyraża wolę uznania określonych orzeczeń w formie ustawowej, co stanowi podstawę uznania tychże orzeczeń w drodze aktu generalnego, czy też aktu indywidualnego wydanego przez

organ jurysdykcyjny albo inny upoważniony organ. W ten sposób do orzeczenia sądu zagranicznego zostaje dołączony akt państwa uznającego, który stanowi podstawę uznania i wykonalności tego orzeczenia.<sup>5</sup>

Zgodnie z zasadą, bezpośredniego stosowania prawa wspólnotowego, prawo to uzyskuje automatycznie status prawa krajowego, bez potrzeby transformacji w normy prawa krajowego. W konsekwencji organy państw członkowskich zobowiązane są przestrzegać w swoich działaniach nie tylko norm prawa krajowego, ale również norm prawa wspólnotowego. Artykuł 234 TWE przewiduje przekazywanie Europejskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości przez sądy krajowe pytań prawnych dotyczących ważności lub interpretacji prawa wspólnotowego w sytuacji, gdy przed sądem krajowym zawisł spór wywołujący konieczność zastosowania prawa wspólnotowego.<sup>6</sup>

Sędziowie krajowi nie mogą odmówić stosowania prawa wspólnotowego ze względu na brak zachowania wymaganych procedur transformujących te umowy do porządku krajowego.

ETS odniósł się także do obowiązków sędziów krajowych, którzy stanęli przed koniecznością orzekania w stanie faktycznym, w którym zachodzi potrzeba zastosowania prawa wspólnotowego, które jest sprzeczne z prawem krajowym. Sędzia jest w tym przypadku zobowiązany do stosowania przepisów prawa wspólnotowego.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości i Sąd Pierwszej Instancji dokonują wykładni prawa pierwotnego i wtórnego, tzn. stanowionego przez instytucje wspólnotowe, w następstwie zastosowania przepisów traktatowych. Zadania te będą musiały być realizowane przez sądownictwo polskie, ponieważ jurysdykcja Polska nie jest wyłączona od stosowania prawa wspólnotowego.

Wymiar sprawiedliwości w Polsce ma obowiązek stosowania przepisów wspólnotowych, które do nich wpływają. Pociąga to za sobą ryzyko powstania rozbieżności w ich interpretacji. Jest rzeczą oczywistą, że ryzyko takie jest związane również ze stosowaniem przepisów krajowych. Jednakże w odniesieniu do prawa wspólnotowego ryzyko to jest istotnie zwiększone przez fakt, iż chodzi tu o nowe prawo, którego logika nie jest znana prawnikowi polskiemu. Prawo to posługuje się często pojęciami nie mającymi odpowiednika w prawie polskim.

W związku z tymi trudnościami, zachodzi potrzeba zapewnienia jednolitej interpretacji przepisów wspólnotowych. Przyjęto system współpracy, w ramach którego ETS jest konsultowany przez sądy krajowe,

<sup>5</sup> E. Wierzbowski, Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych, Warszawa 1999, s. 44-55.

<sup>6</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *op.cit.*, s. 78-88.

mające zastosować w konkretnym przypadku przepis wspólnotowy w celu ustalenia, czy przepis ten jest ważny i jak należy go interpretować.

Procedura ta określana jako „procedura orzeczenia wstępnego”<sup>7</sup> różni się zatem od skarg bezpośrednich, w przypadku których ETS lub SPI rozstrzygają merytorycznie kwestie skierowania bezpośrednio do nich przez powoda. Sądy orzekające w innych sprawach nie mogą przyjąć innej interpretacji przepisu wspólnotowego niż ta, która wynika z orzeczenia ETS.<sup>8</sup>

Jurysdykcja krajowa stanowi jedno z najważniejszych zagadnień uregulowanych w zakresie międzynarodowego postępowania cywilnego. Jest ona istotnym czynnikiem wpływającym na proces pełnej integracji państwa polskiego w ramach Unii Europejskiej.

#### **Literatura:**

Flaga-Gieruszyńska K., Jurysdykcja krajowa i uznanie orzeczeń sądów zagranicznych: Polska i standardy europejskie, Kraków 1999

Jodłowski J., Uznanie i wykonanie zagranicznych orzeczeń sądowych na tle orzeczenia Sądu Najwyższego, Warszawa 2000

Pospieszalski K.M., Pojęcie jurysdykcji i próby międzynarodowego ujednostajnienia norm jurysdykcyjnych, Warszawa 2000

Skubisz R., Skrzydło-Tefelska E. (red.), Prawo europejskie. Zarys wykładu, Lublin 2003

Wierzbowski E., Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych, Warszawa 1999

Zdążyć przed 1 Maja, „Gazeta Prawna” 2004, nr 18 (1127)

---

<sup>7</sup> Szerzej na ten temat pisze: J.D. Mouton (w:) R. Skubisz, E. Skrzydło-Tefelska (red.), Prawo europejskie. Zarys wykładu, Lublin 2003, s. 183–190.

<sup>8</sup> J.D. Mouton (w:) R. Skubisz, E. Skrzydło-Tefelska (red.), *op.cit.*, s. 188.